

KURIER POLSKI

Rok II Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-43 Wtorek, dnia 3 grudnia 1946 r. Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” Nr 329
Telefon międzymiastowy 36-00 Rozmówca dla publiczności 19-07 Kancelaria „ZRYW” Nr. VI-133 PKO IKP Nr. VI-140 Kancelaria biurowa: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy

Pierwszy powojenny Kongres Stronnictwa Pracy otwarty Świadome oparcia w szerokich masach Narodu

dąży Stronnictwo Pracy do uzyskania bezpośredniego wpływu na kierowanie państwem

WARSZAWA (tel. wł.) Po uroczystym nabożeństwie w kościele Pokatedralnym Ojców Karmelitów, odprawionym na intencję Kongresu w obecności licznych delegatów z całej Polski, którzy zjawili się ze sztafardami, w sali „Romy” przy ul. Nowogrodzkiej 49 w Warszawie nastąpiło otwarcie pierwszego powojennego Kongresu Stronnictwa Pracy. Sala Kongresu była pięknie udekorowana emblematami i sztandarami o barwach narodowych, przy czym odpowiednio hasła znamionowały charakter odbywającej się uroczystości.

Za stołem prezydialnym ustawiły się poczty sztandarowe, przy czym rolę chorągwi pełniły delegaci w strojach ludowych. Zwracała uwagę obecność przy pocztach sztandarowych inwalidów wojennych. Przybyłych na Kongres Premiera Osóbka-Morawskiego i Marszałka Rolę Żymierskiego powitano burzą oklasków wznosząc entuzjastyczne okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i odrodzonego Wojska Polskiego.

W obecności kilkuset delegatów reprezentujących wszystkie województwa i wszystkie większe ośrodki kraju, oficjalną część Kongresu otworzył Prezes Rady Naczelnej dr Tadeusz Michejda, wygłaszając obszernie przemówienie, w którym najsamprzód uczcił pamięć poległych i zmarłych członków Stronnictwa Pracy, następnie przedstawił cele i dążenia stronnictwa, jako ruchu samodzielnego, posiadającego własną tradycję, własny program polityczny. Stronnictwo Pracy nie weszło w życie polityczne Polski, jako nowy i nieznan twór, lecz jako ruch polityczno-społeczno-kulturalny z wyraźnym obliczem i jako ruch świadomy swoich celów, świadomy swego oparcia o szerokie masy narodu. Stronnictwo dąży do uzyskania bezpośredniego wpływu na działalność Państwa.

Następnie prezes dr Michejda powitał przybyłych na zjazd Premiera Edwarda Osóbka-Morawskiego, Marszałka Rolę Żymierskiego, wiceministra sprawiedliwości Chajna, wiceministra oświaty Pieńkowskiego, wojewodę śląskiego gen. Zawadzkiego i przedstawicieli stronnictw politycznych, reprezentantów kupiectwa, rzemiosła, organizacji młodzieżowych i wszystkich delegatów przybyłych na Kongres, wreszcie odczytał depeche gratulacyjne nadesłane na ręce Prezydium z życzeniami dla Kongresu.

Po ukonstytuowaniu się Prezydium Kongresu, w skład którego weszli: prezes dr Widy-Wirski oraz prezesi Zarządów Wojewódzkich pp: adwokat Domiński, Grajek, Mańkowski, mgr. Trzebiński, Jałbrzych, inż. Maciejewski, ks. Kołakowski, Turowicki, Gawrych, Tokarski, Michejda, Olchowicz, dr Łach i Tomczak na mównicę wszedł Premier Edward Osóbka Morawski, który w imieniu Rządu złożył Kongresowi życzenia jak najowocniejszej prac, stwierdzając, że ruch chrześcijańsko-społeczny reprezentowany przez Stronnictwo Pracy ma w Polsce do spełnienia doniosłą rolę.

Kolejno przemawiali witani burzliwymi okrzykami Marszałek Polski

Rola Żymierski, który powitał zjazd w imieniu Prezydium KRN i odrodzonego Wojska Polskiego. Marszałek Rola Żymierski podkreślił duży wkład szeregow Stronnictwa Pracy w walce o wyzwolenie Ojczyzny i uznając te zasługi oraz pozytywną

pracę stronnictwa dla Polski wyraził pragnienie, ażeby stronnictwo to, jako stronnictwo reprezentujące ruch katolicki spełniło swoją rolę.

Poza tym przemówienia powitał wygłosił wiceminister sprawiedliwości Chajna, wiceminister oświaty

Pieńkowski, przedstawiciele Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego i inni.

Obszernie przemówienie wygłosił przedstawiciel Rządu do spraw Daininy Narodowej p. Kościński, który w gorących słowach przedstawił cele

i zadania Narodu na odcinku odbudowy Ziemi Odzyskanych. Wreszcie przemawiał ks. plk. Pyszkowski, wyrosły w ruchu Narodowej Partii Robotniczej, który serdecznie pozdrowił Kongres, życząc mu najlepszych obrad. Przemawiał jeszcze poraz drugi Premier Osóbka-Morawski w imieniu CKW PPS, który podkreślił zasługi stronnictwa na odcinku prac prerbudowy społecznej Polski.

W trakcie przemówień powitalnych referat polityczny wygłosił witalny owacyjnie Prezes Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy dr Widy-Wirski. Przemówienie to nosiło charakter zasadniczej deklaracji ideowo-politycznej w odniesieniu do bieżących zagadnień politycznych. Dokładną treść przemówienia podamy w następnych numerach.

Na tym oficjalna część Kongresu została zakończona. Zarządzone przerwy, po której o godz. 15-tej rozpoczęły się wewnętrzne obrady Kongresu. Nastąpił wybór poszczególnych komisji, odczytanie sprawozdań organizacyjnych Zarządu Głównego i poszczególnych komisji, dyskusja nad sprawozdaniami, która nosiła charakter wszechstronnej oceny zjawisk politycznych w Polsce, a w której brali udział mówcy poszczególnych ośrodków organizacyjnych.

W chwili, gdy to drukujemy dyskusja trwa w dalszym ciągu. Po niej nastąpią wybory do Rady Naczelnej.

Zgoda co do zasady, rozbieżność co do metod postępowania

Za i przeciw prawu weta w sprawie rozbrojenia

Dalsze porozumienie w sprawie Triestu

NOWY JORK (obsł. wł.) Poza obradami w komisji generalnej Zgromadzenia ONZ, które ostatnio postanowiło pracować również w dni świąteczne, pracują również pilnie komisje i podkomisje ONZ.

Najwięcej ożywione dyskusje toczą się w komisji nr 1 dla spraw politycznych i bezpieczeństwa, gdzie omawia się obecnie sprawę ujawnienia sił zbrojnych i powszechnego ograniczenia i redukcji zbrojeń. Związek Radziecki domaga się utworzenia: 1. komisji kontrolnej nad wykonaniem uchwał w sprawie redukcji zbrojeń, 2. komisji kontrolnej nad wykonaniem uchwał w sprawie zakazu wykorzystania energii atomowej w celach wojennych i podporządkowania tych komisji Radzie Bezpieczeństwa.

W toczących się obecnie dyskusjach przed komisją nr 1 wszyscy delegaci są zgodni, że sprawa ta jest warunkiem bezpieczeństwa i pokoju w świecie. Wniosek radziecki spotyka się z aprobatą wszystkich, poważne rozbieżności zaistniały jednakże odnośnie metod postępowania. Związek Radziecki domaga się bowiem, by w celu zapewnienia wydania odpowiednich zarządzeń odnośnie redukcji zbrojeń oraz zakazu wykorzystania energii atomowej w celach wojennych, powołać w systemie Rady Bezpieczeństwa kontrolę międzynarodową, działającą na podstawie specjalnego statutu, w którym powinno być przewidziane utworzenie specjalnych organów inspekcyjnych.

Załatwienie tej sprawy w ramach Rady Bezpieczeństwa równałoby się

możności stosowania wobec niej prawa weta. I dlatego propozycja radziecka spotkała się z sprzeciwem Wielkiej Brytanii, Francji, Chin, Kanady, Australii i Stanów Zjednoczonych. Za wnioskiem radzieckim opowiedział się delegat polski, który zaznaczył, że propozycja ZSRR jest zwięzła, rzeczowa, jasna i powinna być przyjęta w całości przez wszystkie państwa, zaznaczając, iż popiera oddanie Radzie Bezpieczeństwa sprawy ogólnego rozbrojenia, gdyż Rada ta ponosi główną odpowiedzialność za powszechny pokój i bezpieczeństwo.

Wszyscy inni natomiast są zdania, że nie oże być mowy o redukcji zbrojeń dopóki nie zostaną stworzone systemy ogólnego bezpieczeństwa oraz międzynarodowe siły zbrojne. W tej jednej sprawie nie powinno być zastosowane żadne veto przez którekolwiek z wielkich mocarstw.

Na następnym posiedzeniu odbędzie się głosowanie w sprawie propozycji radzieckiej.

NOWY JORK (obsł. wł.) Rada Ministrów wielkich mocarstw osiągnęła dalsze porozumienie w sprawie uprawnień gubernatora i innych artykułów statutu Triestu. Tym samym drogą kompromisu zostały załatwione najbardziej sporne sprawy.

W dalszym ciągu omawiano sprawę mienia żydowskiego w Rumuni i wolnej komunikacji lądowej dla sąsiadujących z Rumunią państw.

Wicekról Wawell i delegaci Indii przybyli na rozmowy do Londynu

LONDYN (obsł. wł.) Wicekról Indii, Wawell wraz z czołowymi przedstawicielami Ligi Kongresowej, muzułmańskiej i państw hołdowniczych przybyli samolotem do Londynu, by wziąć udział w rozmowach na temat przyszłości Indii.



Pandit Nehru przywódca partii kongresowej w Indiach, weźmie udział w rozmowach londyńskich na temat przyszłości swego kraju. Na zdjęciu Pandit Nehru witający się przywódcami szczepla, z którymi odbył rozmowy podczas swej ostatniej podróży po północno-zachodniej części Indii

wej, muzułmańskiej i państw hołdowniczych przybyli samolotem do Londynu, by wziąć udział w rozmowach na temat przyszłości Indii. Kryzys w łonie rządu indyjskiego wynikał na skutek odmowy muzułmanów brania udziału w obradach zgromadzenia narodowego nad przyszłą konstytucją wolnych Indii.

W instytucjach państwowych i samorządowych nie będzie świątecznych zasiłków

Uchwała Rady Ministrów — Tow. Przyj. Żołn. stowarzyszeniem wyższej użyteczności

WARSZAWA (PAP). Rada Ministrów licząc się z koniecznościami państwowymi, powzięła uchwałę, aby w urzędach, zakładach i przedsiębiorstwach państwowych lub samorządowych oraz instytucjach prawa publicznego nie były wypłacane pracownikom zasiłki zimowe, zarówno w formie trzynastej pensji, dodatków świątecznych, względnie innych dopłat, mających znaczenie zasiłku specjalnego w okresie zimowym, jak i jakichkolwiek podwyżek swrotnych,

lub bezzwrotnych, a posiadających ten sam charakter.

Na tym samym posiedzeniu uchwalono rozporządzenie, w myśl którego „Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza” uznane zostało za stowarzyszenie wyższej użyteczności. Jednocześnie zostało rozwiązane stowarzyszenie „Polski Biały Krzyż”. Majątek tego stowarzyszenia na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów przekazany został Towarzystwu Przyjaciół Żołnierza.

Delegacja brytyjska przybyła do Polski w związku z nacjonalizacją przemysłu

WARSZAWA (PAP). W ambasadzie brytyjskiej odbyła się konferencja prasowa, podczas której p. Leonard Ingram, przewodniczący brytyjskiej delegacji zjednoczonego komitetu dla interesów brytyjskich, podlegających polskim dekretem o upaństwowieniu — zapoznał zebranych z zadaniami tej delegacji. Nie ma ona charakteru oficjalnego i przybyła, aby zapoznać się z warunkami panującymi w Polsce w związku z ustawą o nacjonalizacji przemysłu.

Dwa wyroki śmierci w Rzymie

RZYM (Obsł. wł.) W procesie przeciwko gen. Mackenseniowi i Maeltzerowi zapadł wyrok, w wyniku którego obaj generałowie skazani zostali na karę śmierci przez rozstrzelanie. Zostali oni uznani winnymi za mordowanie 335 zakładników włoskich.

Skazanym przysługuje zwroćcie się o łaskę do d-cy brytyjskich sił zbrojnych w basenie Morza Śródziemnego.

Dr. Tiso przed sądem

BRATYSŁAWA (obsł. wł.) Rozpoczął się tu proces przeciwko dr. Józefowi Tiso, oskarżonemu o współpracę z Niemcami.

Elliot Roosevelt przybędzie do Polski

Każdy demokratyczny Amerykanin popiera plan, który daje Polsce gwarancję przeciwko obawie o całość jej granic — oświadcza korespondentowi PAP

MOSKWA (PAP). Syn prezydenta Roosevelta, Elliot Roosevelt, po odbyciu kilkudniowej podróży po miastach ZSRR, wrócił do Moskwy.

Zapytany przez korespondenta PAP o swe wrażenia z niedawno odbytej podróży po Niemczech, p. Elliot Roosevelt oświadczył:

„Należę do tej grupy demokratycznych Amerykanów, którzy podkreślają przede wszystkim konieczność denazyfikacji Niemiec. Rozumiem doskonale, jak ważne jest z punktu widzenia Polski, by denazyfikacja Niemiec została przeprowadzona w całej pełni.

Jestem głęboko przekonany, że każdy, naprawdę demokratyczny Amerykanin, popiera plan, który daje narodowi polskiemu gwarancję przeciwko wszelkiej obawie o całość granic Polski. Jest bowiem rzeczą ważną, by naród polski otrzymał moż-

ność odbudowy swego życia gospodarczego i kulturalnego w spokoju bez żadnego niebezpieczeństwa ewentualnej presji lub ingerencji w sprawy wewnętrzne Polski z zewnątrz“.

P. Elliot Roosevelt z małżonką wybierają się na krótki pobyt do Polski.

Nie widać końca strajku w USA

Jeden z senatorów republikańskich domaga się wystosowania ultimatum do strajkujących górników

NEW YORK (PAP). Sędzia federalny Goldsborough podtrzymał swoje orzeczenie, że przewodniczący związku górników amerykańskich Lewis powinien odpowiadać przed sądem za zlekceważenie zarządzeń sądu federalnego i odrzucił wniosek obrony o umorzenie sprawy.

Kogo wspiera UNRRA w Chinach

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje z Szanghaju treść oświadczenia złożonego przez dyrektora organizacji pomocy okręgom wyzwolonym Lun-Bi-U. Lun-Bi-U podaje, że z 1.303.649 ton towarów UNRRA, wysłanych do Chin, okręgi wyzwolone, zamieszkałe przez ponad połowę ludności, otrzymały 0,75 proc., to jest 9.820 ton. Lwia część dostaw UNRRA została użyta dla zaprowiantowania wojsk Kuomintangu, przyczyniając się w ten sposób do popierania wojny domowej w Chinach.

Kłopoty Francji w Indochinach

Sytuacja w kraju jest naprężona — W portach lądują silne oddziały wojsk francuskich — Ostrzelanie okrętów wojennych

PARYŻ (PAP). Wysoki komisarz Indochin, admirał Dargenliou, który na przyszyły tydzień udaje się do Indochin, otrzymał instrukcję od rządu francuskiego prowadzenia w Indochinach polityki silnej, ale sprawiedliwej. Jednocześnie zostały skierowane na wody Indochin okręty wojenne, a wojska francuskie rozpoczęły lądowanie w kilku portach.

Miasta Haiphong i Langson w Indochinach zostały zajęte przez wojska francuskie. Mimo, iż w kraju

obecnie panuje spokój sytuacja nadal jest bardzo naprężona.

PARYŻ (PAP). Jak donosi agencja France Presse z Hanoi, w zatoce Tonkińskiej baterie anamickie na wyspie Catoa ostrzelały dwa francuskie okręty wojenne, nie wyrządzając jednak poważniejszych szkód. Komisarz francuski gen. Morliere, złożył protest na ręce prezydenta Ho-Czi-Minh i oświadczył, iż w razie powtórzenia się wrogich wystąpień ze strony anamickiej Francja będzie zmuszona reagować.

Amerykanie zwracają statki państwu naddunajskiemu

BERLIN (PAP). Amerykański zarząd wojskowy w Niemczech i Austrii rozpoczął akcję zwrotu 600 statków, do których roszczą pretensje Węgry, Jugosławia, Czechosłowacja, Bułgaria i Rumunia. Jugosławia otrzyma 161 statków, a Węgry 180. W ciągu najbliższych dni Czechosłowacja otrzyma 25 statków.

BELGRAD (PAP). Jugosławia zwróciła się do ambasady amerykańskiej w Belgradzie z prośbą o wyjaśnienie przyczyny zwłoki w dopuszczeniu przedstawicieli jugosłowiańskich do Niemiec w celu odebrania statków jugosłowiańskiej floty na Dunaju, wywiezionych przez Niemców. Urzędnicy jugosłowiańscy oczekują od 10 dni w Austrii na zezwolenie, upoważniające do przekro-

żenia granicy amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Istnieje obawa, iż po zamarsznięciu Dunaju przejazd statków okaże się niemożliwy.

Trudności transportowe w USA hamują eksport zboża

NEW YORK (obsł. wł.). Prez. Truman złożył oświadczenie na temat trudności transportowych, będących główną przeszkodą w dostarczaniu ziarna zbożowego do krajów potrzebujących. Stany Zjednoczone są w możliwości eksportowania 15 milionów ton zboża. Tymczasem brak wagonów kolejowych prawdopodobnie nie pozwoli na dostarczenie do portów 11 milionów ton.

Kiedy rozpoczną się obrady nad traktatem pokojowym z Niemcami?

NEW YORK (ZAP). Członek delegacji francuskiej na konferencji min. spraw zagranicznych oświadczył przedstawicielom prasy, że sprawy zasadnicze traktatu pokojowego z Niemcami na obecnej konferencji najprawdopodobniej nie będą poruszone. Konferencja ministrów spraw zagranicznych zostanie 15 grudnia zakończona, a do tego czasu można najwyżej ustalić miejsce, datę i procedurę przyszłej konferencji w Europie. Delegacja francuska nie otrzymała jednak żadnego formalnego orzeczenia w tej sprawie. Ze strony francuskiej donoszono jednak już

niedługo, że zasadnicze obrady nad traktatem pokojowym z Niemcami mogą odbywać się dopiero po ukończeniu nowego rządu francuskiego i sformułowaniu jego polityki.

Włoska republika demokratyczna

RZYM (Obsł. wł.). Podkomisja parlamentarna dla spraw konstytucyjnej uchwaliła projekt artykułu, określającego formę państwa włoskiego. „Państwo włoskie — brzmi ten artykuł — jest republiką demokratyczną i ma za podstawę pracę i istotny współdziałanie wszystkich pracujących w organizacji ekonomicznej, społecznej i politycznej kraju“.

11 grudnia rozpocznie się proces zabójcy socjalisty Matteotiego

RZYM (Obsł. wł.). Amerigo Dumini, osadzony o zamordowanie polskiego socjalistycznego Giacoma Matteotiego — na początku reżimu faszystowskiego — został przewieziony z wyspy Procida do więzienia Regina Coeli w Rzymie. Proces Duminiego odbędzie się w dniu 11 grudnia.

Socjaliści niemieccy w Londynie

Dr Schumacher domaga się wstrzymania akcji demontażu przemysłu

LONDYN (obsł. wł.). Po przybyciu delegacji socjalistów niemieckich do Londynu, przywódca partii socjal-demokratycznej dr Kurt Schumacher oświadczył na konferencji prasowej, że dotychczas największe ofiary na złagodzenie nędzy w Niemczech, złożył naród angielski. „Podkreślam to wyraźnie — mówił Schumacher, gdyż są w Niemczech pewne koła nacjonalistyczne, które pomoc tę chcą tuszować“. Następnie przywódca socjalistów niemieckich wskazał na głęboką przepaść jaka istnieje między ludnością niemiecką a władzami okupacyjnymi oraz na bolączki w przemyśle niemieckim. Zniszczenie niemieckiego potencjału wojennego jest uzasadnione, jednak należy odbudować w Niemczech silny przemysł pokojowy. Schumacher domaga się: 1. wstrzymania demontażu zakładów przemysłowych, oraz 2. większych

racji żywnościowych dla ciężko pracujących, szczególnie w przemyśle węglowym.

Francja oburzona mową Schumachera

PARYŻ (obsł. wł.). Mowa dr. Schumachera w Londynie wywołała bardzo niekorzystne wrażenie we Francji. Koła oficjalne dają wyraz swemu oburzeniu, że daje się możliwość Niemcom-nacjonalistom krytykowania sojuszników w Londynie, zanim zaczęły się w ogóle rozmowy na temat Niemiec.

Gen. Gustaw Paszkiewicz dowódcą Okr. Wojsk. nr. 1

WARSZAWA (PAP). Gen. Dyw. Gustaw Paszkiewicz, dotychczasowy d-ca 18 dyw. piechoty, powołany został na stanowisko d-cy Okr. Wojsk. nr. 1.

Gen. Paszkiewicz powrócił w grudniu ub. roku do kraju z Anglii, gdzie w okresie ostatniej wojny zajmował szereg wysokich stanowisk służbowych.

7,5 mil. dolarów na cele UNESCO

Rektor Kolankowski wskazuje na trudności rewindykowania polskich dzieł sztuki ze strefy brytyjskiej

PARYŻ (PAP). Na posiedzeniu konferencji UNESCO delegat polski w komisji do spraw muzealnych i księgozbiorów, Kolankowski, stwierdził, że Polska zdoła wyrewindy-

kować swoją własność ze strefy radzieckiej i amerykańskiej, natrafiając zaś na trudności przy odbieraniu dzieł sztuki, zagrabionych przez Niemców, z brytyjskiej strefy okupacyjnej. Przytoczywszy jako przykład sprawę arrasów, wywiezionych do Kanady, Kolankowski zwrócił się do UNESCO z prośbą o okazanie pomocy przy odebraniu zagrabionej własności państwa polskiego.

W celu powiększenia ilości pracownik w muzeach i bibliotekach postanowiono przeprowadzić wymianę studentów i uczonych.

Komisja wykonawcza UNESCO odbyła piąte tajne posiedzenie w ciągu 4 dni, na którym nadal omawiano sprawę obsadzenia stanowiska dyrektora generalnego.

Proponowany budżet UNESCO ma wynosić 7,5 miliona dolarów. Tymczasowe udziały poszczególnych państw będą wynosiły: Stany Zjednoczone 49,89 proc., Wielka Brytania — 10,5 proc., Francja — 5,5 proc. O ile Związek Radziecki przystąpi do UNESCO, udział jego będzie wynosił 6 proc.

Mołotow członkiem honorowym Akademii Nauk ZSRR

MOSKWA (PAP) Walne zgromadzenie Akademii Nauk ZSRR jednogłośnie nadało ministrowi spraw zagranicznych ZSRR Mołotowowi tytuł członka honorowego Akademii Nauk ZSRR.

Postanowienie Akademii Nauk wskazuje na wybitne zasługi Mołotowa dla rozwoju nauki marksistowsko-leninowskiej oraz w dziedzinie budownictwa państwa radzieckiego.

Znowu walki w Indonezji

LONDYN (PAP) Agencja Reutersa donosi z Batawii, że w odległości 20 km od Batawii wybuchły walki pomiędzy wojskami holenderskimi i indonezyjskimi. Również w porcie Batawii doszło do starć po wylądowaniu nowych transportów wojsk holenderskich.

Zgodnie z doniesieniem indonezyjskiej

agencji prasowej, odwołano wszystkie urlopy w republikańskiej armii indonezyjskiej. Decyzja ta została powzięta wobec naprężonej sytuacji na wszystkich frontach i w związku z niepowodzeniem osiągnięcia porozumienia w sprawie zawieszenia broni na granicy holendersko-indonezyjskiej.

Wycofywanie wojsk sowieckich z radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec

BERLIN (ZAP). Według oświadczenia głównodowodzącego wojsk okupacyjnych strefy sowieckiej,

marsz. Sokołowskiego, wszystkie środki komunikacji zostały w poważnym stopniu zarezerwowane dla wojsk sowieckich, które w ramach ogólnej demobilizacji wycofywane są z Niemiec do Rosji.

Gubernator wojskowy strefy amerykańskiej gen. Mac Narney oświadczył, że podróż informacyjna dziennikarzy amerykańskich do strefy sowieckiej wskutek wycofania wojsk przełożona została na przyszyły rok.

Konferencja Przewodniczących Nadz. Komisji Mieszkaniowych

WARSZAWA (PAP). Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa przy Prezesie Rady Ministrów zwołuje na dzień 6 i 7 grudnia br. w Warszawie konferencję wszystkich przewodniczących i zastępców przewodniczących Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych.

Polacy wracają do kraju

z Anglii, Francji i Niemiec

LONDYN (PAP). Wczoraj opuściło Wielką Brytanię 2.000 repatriantów polskich udających się do kraju. Pożegnania odbyły się niezwykle uroczysto. Rzecznik min. spraw zagranicznych oświadczył, że w najbliższym czasie repatriacja byłych żołnierzy polskich zostanie usprawniona. Następny transport do kraju wyruszy w dniu 16 grudnia.

PARYŻ (PAP). Ambasador RP w Paryżu dr Stanisław Skrzyszewski oraz francuski wicemin. spr. zagr. Pierre Schneider podpisali układ, na mocy którego, rząd francuski udzieli wszelkich ułat-

wień przy repatriacji w 1947 r. 17.000 Polaków przebywających we Francji i pragnących powrócić do kraju.

BERLIN (PAP). Do Szczecina odszedł pociąg składający się z 51 wagonów wiozący 35 rodzin polskich repatriantów zamieszkałych od dawna w Berlinie. Jest to 7 kolejny transport Polaków z Niemiec, pragnących osiedlić się na Ziemiach Odzyskanych. W transporcie znajdują się wykwalifikowani rzemieślnicy, którzy zabrali ze sobą kompletne urządzenia warsztatów.

Świat w kilku dniach

Delegacja amerykańskiego kongresu słowiańskiego, jednoczącego Amerykanów pochodzących z terenów słowiańskich, udała się do Belgradu, aby wziąć udział w obradach kongresu słowiańskiego, który odbędzie się 8. grudnia.

W dniu 28 listopada br. delegacja Kościuszkowców wzięła udział w obchodach 100-lecia urodzin Kr. N. Bolesławowi Bierutowi, Odznaczonego Kościuszkowską.

W dniu święta narodowego Albanii albańskie zgromadzenie narodowe obdarzyło gen. Hodzę zaszczytnym mianem bohatera ludowego Albanii.

Prezydent Bierut przyjął na audiencji pożegnalnej włoskiego ambasadora w Warszawie, Eugenio Reale, dekorując go krzyżem Odrodzenia II kl.

Kardynał Hlond został przyjęty przez Papieża.

Niemiecka agencja prasowa donosi, że żołnierze angielscy zrezygnowali z części przydziału żywnościowego, by obdarzyć 28 tysięcy dzieci austriackich na święta Bożego Narodzenia.

Ministrowi Bevinowi przedłożono zagadnienie podziału kosztów między brytyjską a amerykańską strefą okupacyjną Niemiec. W sprawie tej Bevin będzie konferował z Byrnesem.

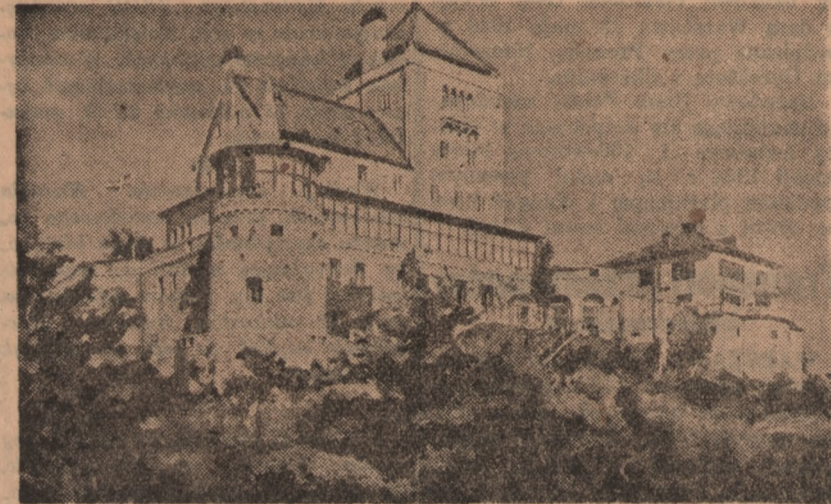
Dnia 30 ub. m. w godz. popołudniowych na Dworzec Wschodni w Warszawie przybył pociąg, wiozący 200 dzieci polskich po dwumiesięcznym pobycie w Norwegii.

Wiceminister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dn. 30 ub. m. posła Szwecji w Warszawie p. Claes Westringa oraz chargé d'affaires Jugosławii w Warszawie p. Michała Dragovica.

Na wysepce Lidingö w Sztokholmie leży Gangsättra -- przystań niewidomych

Bydgoszcz, w listopadzie Wątpię, czy znalazłbym w Polsce kilkadziesiąt osób, które umiałyby odpowiedzieć na pytanie co znaczy słowo umieszczony w nagłówku tego artykułu. A sens tego słowa poznać powinni wszyscy, bo jest ono symbolem wielkoduszności i miłosierdzia szlachetnego narodu Północy, narodu szwedzkiego. Otóż Gangsättra — to nazwa willi, położonej na wysepce Lidingö, która wraz z plejadą innych, składa się na obszar wielkiego Sztokholmu.

Sama willa jest pięknym, trzypię-



Piękna budowla na Lidingö — wyspie niewidomych

rowym budynkiem o nowoczesnych kształtach, którego jasnożółta barwa pogodnie odcina się od zieleni ogrodu, obramowanego ciemnym prostokątem żywopłotu. Niestety mieszkańcom tego uroczonego zakątka nie jest dane ani podziwiać go ani cieszyć wzrok kolorami, czy formą otaczających ich cudów, bo mieszkańcy willi to międzynarodowy zespół ofiar hitlerowskich opanców, którzy w obozach koncentracyjnych stracili wzrok. Cudem uratowani niewidomi, (teraz w chwili przestępowania progów komory gazowej, jak np. Władysław Strzelecki z Bydgoszczy), odpoczywając, nabierają siły, uczą i kształcą się, aby wrócić do Polski już w pełni sił, z zawodem w ręku, jako pełnowartościowi, mimo strasznego kalectwa, obywatele.

Jest dzień świąteczny, pora południowa. W ogrodzie, w cieniu rozłożystych sosen zebrała się właśnie grupka młodych ludzi w wieku od 19 do 35-ciu lat. Wszyscy siedzą w trzcinowych fotelach, trzymając na kolanach duże książki po których wodzą końcami palców. Książki drukowane są piśmem tłoczonym, według alfabetu niewidomych. Pośrodku koła mężczyzn siedzi młoda, niewidoma dziewczyna, spełniająca tutaj rolę nauczycielki. Odbiera się właśnie

Nieszczęśliwe ofiary hitleryzmu przygotowują się do życia w nowych warunkach — Dobrych duchów z Szwedzkiego Czerwonego Krzyża — Vera Löfroth, niewidoma nauczycielka
Wielkoduszność narodu szwedzkiego

lekcja języka szwedzkiego. Miłym, cierpliwym głosem wyjaśnia jasnowłosa Szwedka — Vera Löfroth niewidomym obcokrajowcom składnię zdań, zasady pisowni, odmiany. Rozmowa toczy się w kilku językach jednocześnie. Dziwne wrażenie sprawia ta grupa uczących się, nieszczę-

liwych ludzi. Zgromadziła ich tutaj przyjaźń i wspólna niedola.

Szwedka jest studentką prawa, pomimo, że wzrok utraciła już w dzieciństwie. Z własnej woli przychodzi tutaj dwa razy w tygodniu, aby pomóc swym bliźnim w uzyskaniu pożądanego stopnia samodzielności i aby natchnąć ich wiarą w przyszłość. Wiadomo bowiem, że ciężkie chwile rozpacz nieraz nawiedzają ludzi na wysepce Lidingö.

Wśród niewidomych wielką część stanowią Polacy. Są to ofiary wojny i obozów hitlerowskich. Język polski rozbrzmiewa tu częściej od innych, chociaż Polacy uczą się wielu języków. Najprzyjemniejsza bowiem rozrywka godzin wieczornych, lektura, może być czytana tylko, w języku szwedzkim lub niemieckim, z powodu braku polskich książek, pisanych systemem niewidomych. Trzeba się zatem uczyć.

Obszerna biblioteka, zawierająca beletrystykę, literaturę naukową i techniczną, posiada atoli kilka tomów tłumaczeń z polskiego (Sienkiewicz i Reymont).

Poza lekturą dużym powodzeniem cieszy się radio i muzyka, którą niemal każdy tutaj uprawia. Niedawno utworzona została orkiestra, składająca się z 30-tu osób. Próby odbywa-

ją się w dużej sali muzycznej pod kierownictwem niewidomego dyrygenta.

Lecz oto zakładowy zegar donośnym dźwiękiem oznajmił godzinę czwartą. Niebawem zjawi się z zapowiedzianą wizytą kochana „mateczka” — pani Ingeborg Herlitz, która na dzień dzisiejszy zapowiedziała specjalny „film” dźwiękowy dla niewidomych, o bajkopisarzu Andersenie. Z tego powodu mają także dziś przybyć liczni goście, niewidomi Szwedzi, którzy również „film” tego pragną posłuchać.



Vera Löfroth — niewidoma nauczycielka z Gangsättra

Normalny dzień powszedni upływa na pracy we wspólnych pracowniach lub na wolnym powietrzu. Wyculo-

ne w swym delikatnym dotyku palce zwinnie i pewnie przeplatają trzcinowe pręty, nadając im pożądany kształt przedmiotów użytkowych. Również szrotkarstwo uprawiane jest z dużym powodzeniem... W ten sposób niewidomi spłacają dług wdzięczności. Ambicje jednak niejednokrotnie sięgają daleko wyżej... toteż często można zastać tutaj ludzi, ślęczących nad stolikami i przygotowujących się do zawodów, polegających wyłącznie na sprawności słuchowej.

Nad tym małym państwkiem czuwa grono dobrych duchów w przebraniu siostr szwedzkiego Czerwonego Krzyża. Dziwna atmosfera spokoju i ciszy sprawia kojące wrażenie. Wszystko odbywa się tutaj poważnie i pogodnie. Nawet ludzie tylko przypadkiem tutaj gozdczący, głosem swym i ruchami dostosowują się do ogólnej atmosfery.

Pod czaszką zaś gromadzą się różnorodne refleksje, które wywołuje widok nieszczęścia tragicznych ofiar hitleryzmu.

Janak

Trzy spotkania z tajemniczym Egipcjaninem

Specjalnie dla IKP napisał Jan Grey Aziz el Masri Pasza

Marszałek, szef sztabu minister wojny Egiptu, generał armii tureckiej, pułkownik niemieckiego sztabu generalnego, bliski przyjaciel Lawrence'a

Antagonista Wielkiej Brytanii

IV.

Przez szpiegów moich dotarłem do Emira Feisala, późniejszego króla Iraku. Poznałem tam arabską prawdę i poznałem Lawrence'a. Wtedy odniosłem największe zwycięstwo, a równocześnie popełniłem największy błąd mego życia. Błąd polegał na tym, że mierzyłem Anglię miarą Lawrence'a. Zwycięstwo — to moja dymisja z armii tureckiej i niemieckiej. Nie mogłem zgodzić się z polityką gwałtu, gdy poznałem prawdę. Postanowiłem od tej chwili walczyć o wolność moich ludów, Ludów Wolnego Wschodu. Rozwiązawszy mój stosunek służbowy z Turcją i wystosowawszy ostre pismo protestacyjne do Berlina, oddałem się do dyspozycji Lawrence'a. Pan rozumie. Ja, generał, oddałem się do dyspozycji wówczas jeszcze majora. Uważałem, że za wolność Egiptu i Arabii płaci się każdą cenę.

Najlepsi przyjaciele Lawrence i Wawell

Lawrence był mi najlepszym przyjacielem, był mi bratem. Niech pan spojrzy — wskazał ręką na

biurko. Stały tam trzy fotografie, w środku portret Lawrence'a z dykacją: „Jedynemu bratu — Lawrence” i obok dwa mniejsze: lord Wawell obecny wicekról Indii i generał feldmarszałek von Fritsch, zamordowany przez gestapo, exłównodowodzący Wehrmachtu. Aziz mówił dalej:

— Lawrence był jedynym czystym klejnotem w brytyjskiej koronie. Zna pan historię zdrady angielskiej po 1918 r. Zna pan historię Egiptu? Wyniesiono mnie na szczyty. Zrezygnowałem z nich. Walczyłem i walczę o wolność polityczną i społeczną ludu. (Ciąg dalszy na str. następnej)



Minarety meczetów muzułmańskich panują nad osiedlem. Z ich wysokości płynnie codziennie wezwanie wiernych do modlitwy

Eugeniusz Szermentowski

33

Fike

Powieść z czasów Katarzyny Wielkiej

— Ach, mój Boże, ale ty nic nie jesz, My Great! — Ocknęła się, zakrzętnęła koło niego, sama mu kładła na talerz potrawy. Patrzyła z macierzyńską czułością, jak niósł do ust kaski. — My Great — powtórzyła szeptem i muśnięciem warg przesłała mu pocałunek. — O czym tam tak dysputujecie zawzięcie?

— Ach, ten Williams! Co za wyrefinowanie... powiada, że przepiórki przed zarżnięciem dobrze jest karmić migdałami. To im nadaje soczystość. I że najlepsze są z Pirenejów... Ech, mój drogi, nie jadtles widocznie naszych! Nasze i bez migdałów są smaczne. Zaproszę cię kiedy... Ale, wiesz, Katiu, ten omlot à la nasza markiza wersalska wcale, wcale... Już nie mówię o burgundzie... — Naryszkin obu rękami zaczął tłuc się po udach i, nadsłuchując artystycznie koguta, zapiął przeciagle.

— Kiedy wręczysz cesarzowej lettres de créance, Ekscelencjo? — zapytał Williams.

— Muszę się w przód porozumieć z szefem protokołu — odparł Poniatowski. — Trzeba mi też będzie opracować przemówienie.

— Tylko nie za długie. Cesarzowa nie znoś gadulstwa...

— W ogóle, ostatnio imperatorowa nie zdradza jakos zainteresowania dla polityki... Wszystko powierzyła senatowi, który za nią odwała całą robotę. Nie uważaś? — zapytał Naryszkin.

— Ja nie rozumiem, jak kobietę może interesować takie nudne rzemiosło, jak polityka — bąknął Williams.

— Kobieta nie jest stworzona do rządzenia...

— Za pozwoleniem, sir Charles! Nie zgadzam się z panem zupełnie... Mieliliśmy bardzo interesujące przykłady w historii... Kleopatra, cesarzowa Bazylissa, królowa Elżbieta angielska... Twierdzą, że kobiety doskonale potrafią rządzić państwem...

— W każdym razie na pewno rządzą światem — wtrącił z ukłonem Williams.

— Pan de Montesquieu również...

— A co, nie mówiłem, znowu ten Monteskjusz! — jęknął komicznie Naryszkin.

— ...również jest tego zdania. O ile, powiada, w życiu rodzinnym rządy kobiety są dziwolągiem, wbrew prawu natury i źle się kończą, o tyle rządy kobiety w państwie najlepsze przynoszą rezultaty. Czym to się dzieje?

— Mnie się zdaje — rzekł powoli Williams — że wynika to z większego u nich poczucia rzeczywistości. Kobiety mają ten zmysł lepiej rozwinięty od mężczyzn, którzy za wiele uwagi poświęcają zagadnieniom metafizycznym i abstrakcyjnym. Czy ja wiem... sądzę, że kobiety myślą bardziej realnie, mają jakby żywszy instynkt (a instynkt jest zawsze niezawodny)... Stąd tyle się słyszy o intuicji kobiet...

— No, polityka i rządy kierowane intuicją! Dziękuję! — zawołał Naryszkin. — Co do mnie, mierzi mnie polityka.

— Ciebie wszystko mierzi, Lew. Jesteś sybaryta i żyjesz z owoców trudów twoich poddanych. To niemożliwe. To powinno być zabronione w sprawiedliwym kraju.

— A z czegoż ja mam żyć! To paradne... To jakieś nowe sofizmaty...

— Solon uważa beczynność za zbrodnię, i żąda aby każdy obywatel zdawał sprawę ze sposobu, w jaki zarabia na życie.

— Ładnie byśmy wtedy wszyscy wyglądali! Zresztą, ja nie jestem beczynny... Poluję, walczę, kiedy ojczyzna w niebezpieczeństwie, troskam się o moich poddanych... Musi przecie być w państwie jakiś podział funkcji. Trudno wymagać, żeby wszyscy sadzili buraki...

— Niezły apetyt! — Naryszkin sadowił swoje ogromne ciało w fotelu. — Twój apetyt, Katiu, zachwieje budżet państwa! Ha-ha-ha, chora, co dysponuje dla siebie kolacją, jak dla całego szwadronu!

— Tak, my Rosjanie lubimy dobrą kuchnię... Czytałem niedawno u pana de Montesquieu, jak piorunuje na sabarytyzm i zbytek kobiet w ustroju monarchicznym...

— A propos pana de Montesquieu — rzekł Williams — czy Poniatowski wspominał Waszej Wysokości o spotkaniu z nim?

— Nie. Pan go znał, hrabio?

— Och, zwykle towarzyskie spotkanie...

— No, ja bym tak nie powiedziała. Jaktto, przecież to jedna z najtęższych dziś głów w Europie! Więc jak to było?

— Poznałem go przed trzema laty w Paryżu. Na obiedzie u mamant Geoffrain. Staruszek — przeszło chyba sześćdziesięcioletni — użalał się przede mną, że społeczeństwo nie doczłono jeszcze do zrozumienia jego dzieła... Kończył właśnie swoją „Obronę ducha praw”, cytował mi niektóre fragmenty.

— To wielki pisarz!

(Ciąg dalszy nastąpi)

(Ciąg dalszy ze str. poprzedniej)

Walcę przeciw Anglii i plutokracji. W moim programie nie ma głodnych i pozbawionych praw. Albo padnę, albo zwyciężę. Ale naród jest za mną.

Przez długą chwilę milczeliśmy obaj. Marszałek ponownie napełnił kielichy.

Ciekawia pana dwie fotografie obok Lawrence'a. Wawell, to mój bliski przyjaciel i stały tutaj gość, drugi po Lawrence'ie uczciwy Anglik, ale słaby człowiek. Von Fritsch, jedyny Niemiec z jakim się zaprzyjaźniłem — uczciwy człowiek, dlatego Himmler go zgładził.

No, ale przejdźmy do tego, co pana najbardziej interesuje: do Rommla i von Arnima. Trzy dni przed El-Alamain o godz. 3-ciej w nocy zjawił się u mnie oficer Afrikakorps, major Günter, oświadczył mi, że czeka samolot, który odwiezie mnie do Halfaya, gdzie mieści się kwatery główna Rommla. Odpowiedziałem Güntherowi, że zaproszenia złożonego w tej formie nie jestem w stanie przyjąć. Niemiec wysunął argument, że o ile nie przyjmę zaproszenia, wojska niemieckie w mającym nastąpić ataku użyją lotnictwa i zniszczą nasze miasta. Ubrałem się i wsiadłem do samochodu. Pod Helwanem stał samolot. Po godzinie lotu wylądowaliśmy w Halfaya. Po piętnastu minutach rozpoczęła się konferencja. Propozycje Rommla były proste: tron za wywołanie powstania antyangielskiego i pomoc Niemcom. Moja odpowiedź była jasna. Jestem wrogiem Anglii, bo okupuje Egipt, będę walczył z Niemcami, o ile również zechcą Egipt okupować. Powstanie jest sprawą ludu egipskiego, a nie Niemców.

Czy to Pańskie ostatnie słowo? — spytał Rommel.

Tak! — odparłem. — Zechce Pan tylko złożyć wyrazy współczucia pani von Fritsch i protestu panu Himmlerowi.

Odwrociłem się i wyszedłem. Następnego dnia zbombardowano bestialsko Aleksandrię. Wam, Polakom, nie trzeba mówić o bestialstwie Niemców w tej wojnie. Podziwiam waszych żołnierzy. To bohaterowie. Niestety, macie złych polityków na emigracji. Powinniście współpracować z ZSRR. Anglia wam nie da.

Pamiętam po dziś dzień słowa sędziwego marszałka, gdy zęgnął mnie w starym hallu. Zwracając uwagę na kontrast staroegipskich kolumn i nowoczesnych skrzydeł pałacu, powiedział: „Trzeba żyć przeszłością i przyszłością”.

Niech Pan to powie swoim rodakom, że mieli piękną przeszłość i powinni mieć piękniejszą przyszłość. Słowianie — to rasa przyszłości.

Głęboki sens tych słów pojąłem tylko dopiero w Odrodzonej Ojczyźnie.

Rozwój Zakładów Ubezpieczeń Społecznych

WARSZAWA (PAP). Zakład Ubezpieczeń Społecznych, rozpoczynając swą działalność po odzyskaniu niepodległości, znalazł się nie tylko wobec poważnie uszczuplonego majątku, ale jednocześnie został pozbawiony całkowicie dochodów z pozostałego majątku oraz płynnych środków pieniężnych. W tych warunkach jedynym źródłem dochodów Zakładu były wpływy ze składek ubezpieczeniowych, ściąganych przez Ubezpieczalnię Społeczne i następnie przekazywanych do Zakładu. Wpływy te w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu były minimalne, dlatego też Skarb Państwa zmuszony był w formie dotacji pieniężnych na sumę 34,3 miliona zł zapewnić Zakładowi możliwość pokrywania wydatków administracyjnych i or-

ganizacyjnych oraz wypłacania zaliczek na renty. Niezależnie od tych dotacji ZUS korzystał w roku 1945 z krótko terminowego, wysokoprocentowego kredytu wekslowego w Banku Gospodarstwa Krajowego. W miarę postępującej stabilizacji ZUS otrzymywał coraz większe wpływy ze składek, co

umożliwiło całkowitą spłatę zadłużenia w roku 1945, znaczną podwyżkę rent oraz przeznaczenie znaczniejszych kwot, w roku 1945 około 40 milionów zł, a w bież. roku już 500 milionów zł, na zabezpieczenie i częściową odbudowę zniszczonych w toku działań wojennych nieruchomości ZUS-u w Warszawie, Gdyni, Poznaniu, Białej, Bielsku, Gdańsku i na Ziemiach Odzyskanych.

Nowe banknoty 100,- i 1,- złotych

Banknoty dotychczasowe pozostają nadal w obiegu

Narodowy Bank Polski zawiadamia, że z dniem 2 grudnia 1946 r. wprowadza do obiegu nowe bilety bankowe 100 złotych II-jej emisji z datą Warszawa 15 maja 1946 r., podpisane przez Prezesa, Naczelnego Dyrektora i Skarbnika.

Jednocześnie Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu nowe bilety bankowe 1-złotowe II-jej emisji z datą Warszawa 15 maja 1946 r., podpisane przez Prezesa, Naczelnego Dyrektora i Skarbnika.

Narodowy Bank Polski zaznacza, że znajdujące się dotychczas w obiegu 1-złotowe i 100-złotowe bilety emisji 1944 r. są nadal prawnym środkiem płatniczym i obiegać będą na równi z biletami nowej emisji.

Na widowni międzynarodowej

Pertraktacje komunistów francuskich z socjalistami

Dzień 28 listopada był ważnym wydarzeniem politycznym w życiu Francji. W dniu tym bowiem premier Bidault w myśl obowiązujących zasad konstytucji złożył dymisję swego rządu do rąk najstarszego wiekiem posła, Marcel Cachin, członka partii komunistycznej, który też inaugurował pierwsze posiedzenie Zgromadzenia Narodowego.

W swym przemówieniu inauguracyjnym Cachin zajął się również francuską polityką zagraniczną, stwierdzając w sprawie Niemiec, że jest rzeczą niezrozumiałą, iż niektórzy sojusznicy postanowili wyznaczyć Niemcom uprzywilejowane stanowisko w Europie. Naszym zdaniem — oświadczył Cachin — oznacza to dodanie otuchy potencjalnemu agresorowi i ożywienie starych, militarystycznych nastrojów, w których tworzą się plany rewanzu. Niemcy muszą być zdenazifikowane i rozbrojone. Należy stwierdzić, że jedynie w strefie wschodniej podjęto radykalne środki do osiągnięcia tego celu.

Mimo dymisji rządu francuskiego, wszyscy ministrowie pełnią nadal swe funkcje aż do chwili utworzenia nowego gabinetu. W kołach politycznych podkreślają, że szybkie utworzenie nowego rządu jest palącą koniecznością ze względu na obecne trudności finansowe Francji. Rząd powinien być wyposażony w szerokie pełnomocnictwa gospodarcze w celu opanowania sytuacji finansowej i aprowizacyjnej.

Tymczasem Maurice Thorez złożył na posiedzeniu centralnego komitetu francuskiej partii komunistycznej oświadczenie, w którym podkreślił, że zdobywając 182 mandaty do Zgromadzenia Narodowego i 25.000 elektorów do Rady Republiki, francuska partia komunistyczna wysunęła się na czoło życia politycznego Francji, dlatego też będzie dążyła do objęcia

kierownictwa. Thorez powiedział, że nie będzie niebezpieczeństwa inflacji, jeżeli emisja banknotów odpowiadać będzie wzmożonej produkcji artykułów pierwszej potrzeby i towarów przemysłowych.

Partia komunistyczna wystosowała list do socjalistów, załączając program rządu, który oparty jest na programie narodowego ruchu oporu i Ligi Obrony Praw Człowieka, proponując współpracę. W tym celu socjaliści wysłali do komunistów delegację, przeznaczoną nie tyle na przeprowadzenie rozmów, ile na zebranie informacji w sprawie połączenia się komunistów z socjalistami i radykałami. Sprawa ta bowiem ostatecznie rozstrzygnięta zostanie dopiero na Radzie Socjalistów, wyznaczony na dzień 8 grudnia br. Dzień ten rozstrzygnie o ostatecznym zwycięstwie lewicy lub o dalszych trudnościach w formowaniu nowego rządu francuskiego.

Transport przestępców hitlerowskich

WARSZAWA (PAP). Do Katowic przybył transport 145 przestępców hitlerowskich wydanych przez władze amerykańskie. Większość zbrodniarzy pochodzi z załogi obozu Oświęcimia i znajduje się na ławie oskarżonych na wiosnę przyszłego roku.

Najbliższy transport organizowany obecnie przez Polską Wojskową Misję dla spraw zbrodniarzy wojennych nadejdzie w połowie grudnia.

Wspólne posiedzenie aktywu PPS i PPR

WARSZAWA (PAP). W dniu 30. listopada odbyło się w sali posiedzeń wielkie zebranie aktywu PPS i PPR. pierwsze po podpisaniu umowy o jedności działania i współpracy, na którym przemawiał m. in. Gomułka-Wiesław.

Hitler został zamordowany?

Czesk gen. Ecer twierdzi, że Himmler i Goebbels „zlikwidowali” Fuehrera

WIEDEŃ (ZAP). Dziennik „Neues Oesterreich” donosi z Pragi, że przedstawiciel Czechosłowacji w komisji sojuszniczej dla ścigania zbrodniarzy wojennych, generał Ecer, oświadczył, iż Adolf Hitler nie odebrał sobie życia sam, tylko został zamordowany przez Himmlera i Goebbelsa. Generał Ecer, który opiera się na oświadczeniach adiutanta Hitlera i jego szofera Rempkego, twierdzi, że „Führer”, wykazując objawy obłądzenia, w chwili, kiedy bitwa o Berlin wkraczała w swoją fazę

kończącą, został „zlikwidowany” przez swoich dwóch głównych współpracowników.

Według zeznań adiutanta i szofera Hitlera, Himmler, wobec występowania objawów obłądzenia, „Führer”, miał oświadczyć: — „Nie możemy zrobić bohatera z wariata. Musimy zastosować odpowiednie środki”.

Ci dwaj świadkowie widzieli podobno Hitlera z głową starannie owiniętą kilku szalami, wtedy właśnie, kiedy bitwa o Berlin dochodziła do swojego punktu szczytowego.

Perspektywy rozwojowe Szczecina

Dogodne położenie stwarza wielkie możliwości

Szczecin, w listopadzie jednym z najtrudniejszych problemów morskich Odrodzonego Państwa Polskiego było objęcie i wskrzeszenie dawnej świetności portu szczecińskiego. Było jasne, że tak długo miasto Szczecin będzie sztucznym zbiorowiskiem jak długo będzie pozbawiony swej naturalnej roli, jaką nadaje mu handel morski. Równocześnie sprawa wprzagnięcia portu do polskiego życia gospodarczego pozostanie tak długo czynnikiem nierealnym, dopóki nie zostanie wyszkolona kadra nowych specjalistów w zakresie handlu zamorskiego i budownictwa okrętowego.

Ostatnio jesteśmy świadkami wielkich poczyniń na obu polach. I tak już tylko kilka tygodni dzieł nas od pełnego władztwa w porcie szczecińskim, a w samym mieście są już uruchomione dwie wyższe uczelnie, które dostarczą niezadługo fachowych pracowników. Ze sfer miarodajnych zapowiada się, że za rok będziemy mieli w najbardziej wysuniętym na zachód mieście polskim dwie zupełnie sor-

ganizowane i postawione na wysokim poziomie szkoły: Akademię Handlu Morskiego i Politechnikę.

Obserwując zaczątki obu stwierdzamy wielki entuzjazm młodzieży do nowej pracy morskiej. W pierwszej liczba zapisów osiągnęła 2500 osób, w drugiej 500. To są cyfry, które daleko przekroczyły oczekiwania nawet optymistów. Fakt powyższy znajduje pełne uzasadnienie, gdy zważymy możliwości portu szczecińskiego obsługującego zaplecze Polski.

Można powiedzieć bez przesady, że oś Szczecin — Śląsk stanowić będzie o rozwoju gospodarczym naszego kraju. W porównaniu z nią dorzecze Wisły z portami Gdańskiem i Gdynią stoi stanowczo na stanowisku drugorzędnym.

O znaczeniu i wydajności portu morskiego decyduje zawsze sieć dróg śródlądowych, zbiegających się na jego terenie. Szczecin łączy się z Zagłębiem Śląskim w sposób najkrótszy i wieloraki. Pomijając już transport kolejowy, znaczące usługi w dowozić odda tutaj uregulowana Odra i sieć dróg

łądowych o dobrej nawierzchni na Ziemiach Odzyskanych.

W ten sposób zyskuje na szybkości i sprawności wymiana między Szczecinem a dwoma najważniejszymi centrami kraju — rolniczym w Wielkopolsce i przemysłowo-kopalnianym na Śląsku. Równoległe zwiększają się możliwości współpracy przemysłu na zapleczu ze stoczniami w zakresie budowy statków i okrętów. Dzięki spławności Odry będzie można bez trudu transportować niektóre gotowe części dla jednostek morskich jak olbrzymie dziobnice i tylnice, maszynny okrętowy i wieże.

Port szczeciński jest więc w szczególności sposobem uprzywilejowanym, aby mógł przejąć większe zamówienia okrętowe. Trzy stocznie „Odra”, „Gryf” i „Bałtyk” są na razie mocno jeszcze uszkodzone, ale już podjęto prace naprawcze. Nie należy zapominać, że b. niemiecka stocznia „Vulkan” produkowała całe serie dużych torpedowców i poławiaczy min dla niemieckiej floty wojennej.

Inne możliwości otwierają się dla Szczecina od strony „zaplecza” morskiego. W tym jednym miejscu Polska dotyka brzegów zachodniego basenu morza Bałtyckiego, który jest najważniejszy dla

żeglugi. Tutaj bowiem są najmniejsze odległości pomiędzy państwami Danii, Szwecją i Polską. Tutaj są najżywniejsze porty bałtyckie, jak Kopenhaga, Kilonia i Göteborg, które pośredniczą między małą żeglugą bałtycką a wielką atlantycką.

Wywóz węgla polskiego do Skandynawii znajdzie główny punkt etapowy właśnie w Szczecinie. Tutaj też musi znaleźć się główna składnica dla rudy szwedzkiej przeznaczonej dla Śląska. Także i przewóz morski 37000 koni z Danii przyniesie najmniej strat i zachorowań, gdy zakończy się w Szczecinie.

Port szczeciński ma wszelkie dane na to, by stać się głównym portem dla polskiego ruchu transatlantyckiego. Rejsy „Batorego” i „Sobieskiego” doznają korzystnego skrócenia, gdy będą rozpoczynały się w ujściu Odry niż w Gdyni i Gdańsku. Moment czasu w żegludzie pasażerskiej odgrywa rolę bardzo ważną. Przy tej okazji należy wspomnieć, że Polska ma wielkie szanse zmonopolizowania żeglugi transatlantyckiej z Bałtyku, gdyż najważniejszy rywal — Niemcy — został pozbawiony swego taboru. Szwecja straciła dwie jednostki — jedną przez pożar na stoczni wlo-

Ciekawostki ze świata

Z 13.195.000 kombatantów amerykańskich — 9.300.000 pracuje już normalnie, a 1.719 tysięcy otrzymuje zapomogę rządową, oczekując na znalezienie odpowiedniej pracy, 970 tysięcy znalazło się w podwojach uniwersytetów, 403 tysiące uczęszcza na kursy zawodowe, organizowane pod patronatem rządu, 418 tysięcy prowadzi własne przedsiębiorstwa, 89 tysięcy przebywa w szpitalach, a 396 tysięcy nie figuruje na listach kombatantów w administracji byłych wojskowych.

Praktyka wykazała wielką przewagę produkowania gotowych lekarstw w opakowaniu standardowym. W związku z tym Min. Przemysłu Medycznego ZSRR przedsięwzięło kroki w celu zwiększenia produkcji lekarstw gotowych. W czwartym kwartale rb. wypuszczonych będzie około 15 milionów tubek, ampułek i pudełeczek.

Według oświadczenia Harolda Mackintosh, prezesa narodowego komitetu oszczędności, w ciągu bież. roku Brytyjczycy wydali na spędzenie wakacji 100 tys. funtów szterlingów, czyli 48 miliardów franków. Mackintosh oszacował, że jest to „wybryk wydatków”.

Z Francji donoszą, że mieszkańcy wioski Tignes w Haute-Savoie, sprzeciwiający się budowie tamy wodnej, która pociągnęła za sobą zalanie wsi, nie cofają się przed aktami sabotażu, niszcząc maszyny i narzędzia używane do budowy tamy. Ponieważ szkody sięgają już 3 milionów franków sprawa oparła się o francuskie władze rządowe.

W Ameryce powstała nowa gałąź przemysłu... kosmetyka dla mężczyzn. Wyrabiane są specjalne perfumy, mydła, kremy do twarzy, sole do kąpieeli pudry, lakiery do paznokci, instrumenty do masażu twarzy, kremy odżywcze itp. Obrót tego nowego przemysłu wynosi już jedną czwartą obrotu w dziedzinie „kosmetyków damskich”. Jak widać mężczyźni absolutnie nie gardzą tak często wymianianą „sztuką upiększania się”.

Owoce południowe nabierają już złocistego koloru. Za kilka dni na plantacjach Gruzji rozpoczną się zbiory. Kolchozy i sowchozy gorączkowo przygotowują się do sprzątu cytryn, mandarynek, pomarańczy.

W ostatnim czasie w Związku Radzieckim ukazało się wiele nowości filatelistycznych, będących przedmiotem wielkiego zainteresowania dla zagranicznych kolekcjonerów. W 25-rocznicę od dnia wydania pierwszego znaczka radzieckiego wydano specjalną serię, składającą się z dwu znaczków, reprodukcją rysunków, które ukazały się przed 25 laty.

Kalendarzyk

Poniedziałek 2 grudnia
Katolicki: Bibijanny
Słowiański: Zbysławy

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami tel. 24-29)

* Począwszy od dn. 4. 12. 46 r. odbywać się będą w każdą środę o g. 19 w sali RDK wykłady popularne z dziedziny medycyny. Inauguracyjny wykład na temat „Obronna armia organizmu — białe ciałka krwi — w walce z bakteriami” wygłosi w najbliższą środę dr med. Władysław Włodarczyk. Każdy z wykładów ilustrowany będzie filmem. Wszyscy za tem, którym troska o zdrowie narodu i państwa głęboko leży na sercu, spotykają się w każdą środę o g. 19 na sali RDK.

Pociąg urwał rękę

BYDGOSZCZ (re). Tragicznemu wypadkowi uległ, dzięki niezachowaniu nieostrożności, mieszkaniec Bydgoszczy — Józef Zawadzki, zam. przy ul. Małachowskiego 17. Zawadzki, chcąc skrócić sobie drogę na Bielawy, szedł torem kolejowym i dostał się pod przejeżdżający pociąg, który mu urwał rękę. Wezwane Pogotowie przewiozło ofiarę własnej lekkomyślności do Szpitala Miejskiego.

45 Środa Literacka

(a) W najbliższą środę przybędzie do Bydgoszczy znany uczyony i świetny prelegent prof. Zygmunt Szweykowski, który w ramach 45 wieczoru Klubu Literacko-Artystycznego wygłosi w Pomorskim Domu Sztuki prelekcję o Sienkiewiczu.

Uwaga, radioabonenci!

przypomina radioabonentom, że wszelkie należności, tak z tytułu rejestracji, jak i opłat miesięcznych za radioabonament, przyjmują punkty inkasowe Polskiego Radia:

- Radieweżel Bydgoszcz, Al. 1 Maja 52
- Toruń, Pl. Św. Katarzyny 4
- Grudziądz, ul. Wybickiego
- Włocławek, ul. 3-go Maja
- Inowrocław, ul. Król.
- Jadwigi
- Aleksandrów Kujawski
- Brześć Kujawski
- Brodnica
- Chełmno
- Chełmża
- Choceń
- Chodecz
- Chojnice
- Ciechocinek
- Czerniewice
- Fordon
- Gniewkowo
- Kowal
- Kruszwica
- Lipno
- Lubień
- Lubraniec
- Nowe Miasto

Sprawa Hiszpanii nie jest dla nas obojętna

Akademia w 10 rocznicę walki o Madryt

BYDGOSZCZ (tim). W dziesiątą rocznicę walki o Madryt, Woj. Zarząd Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację urządził w sali Pom. Domu Sztuki uroczystą akademię. Społeczeństwo nasze przez udział w Akademii wyraziło swoje sympatie, jakimi darzy lud hiszpański, wytrwale walczący w swym kraju z reżimem gen. Franco.

Prof. Langer zagajając uroczystość wspominał dzieje bohaterskich zmagani ludu hiszpańskiego z elementem reakcyjnym, przypominając, że walka o demokrację w kraju gen. Franco, mimo, że faszystom poniosł klęskę, trwa i dzisiaj najgroźniejszą ostoją faszystów jest Hiszpania! Wyśiłki ludu hiszpańskiego zmierzające do usunięcia elementów reakcyjnych, my Polacy, którzyśmy u siebie przeżywali walkę z faszystowskim okupantem usuwając go, a następnie z elementem reakcyjnym, zwalczając go również skutecznie, rozumieć możemy najlepiej.

Dr Jurasek kreśląc obraz walk lu-

małżeństwo z dwojgiem chłopców w wieku około 8 i 9 lat. Co prawda dzieci zachowywały się dość grzecznie, ale każdy przyzna, że „Szczęście Frania”, a ściślej mówiąc przeżycia Helenki z uwodzicielskim marlarzem nie są odpowiednią strawą duchową dla dzieci w tym wieku, które zaczynają już samodzielnie myśleć, obserwować, porównywać itd. W rzędzie przede mną zajęła miejsce jakaś otyła jeźmość z dziewczynką, która po odsłonięciu kurtyny zapytała na głos: „Mamusi, a skąd oni mają pieniądze na meble?” (Taka młoda, a już stuprocentowa kobietka-realistka!).

Tramwaje będą kursować normalnie

BYDGOSZCZ (re). Mieszkańcy Bydgoszczy powitają niewątpliwie z dużą radością wiadomość o zakupieniu przez miasto prostowników, koniecznych dla zmiany napięcia prądu, których brak wpływał w wysokim stopniu na ilość kursujących dotychczas wozów tramwajowych.

Już w niedługim czasie tramwaje bydgoskie kursować będą normalnie, jak przed wojną. Dotychczasowe trudności kładzone mylnie na brak wozów, polegały właśnie na braku wspomnianych prostowników, które po długich poszukiwaniach odnaleziono w kraju i... zakupiono.

faszystów. Lud polski miłujący własną wolność i swobodę współczuje ludowi hiszpańskiemu i przy każdej okazji wyrażać będzie przed światem protest z powodu brutalnych metod rządzenia gen. Franco, zmierzających do wytepienia najwarściowszego elementu przyszłej demokratycznej Hiszpanii.

W części artystycznej akademii nastąpiły występy baletu ZWM.

Za dwa — trzy miesiące, nie będzie potrzeby długiego oczekiwania na tramwaj i dokonywania cyrkowych ewolucji przy wsiadaniu i wysiadaniu z przepełnionych wozów tramwajowych.

Uroczystość Listopadowa

BYDGOSZCZ (a). W dniu 29 listopada br. odbyła się w Miejskiej Szkole Handlowej, typu gimnazjalnego, krótka uroczystość dla młodzieży z udziałem dyrektora zakładu i grona profesorskiego.

Po przemówieniu prof. Markiewicza, ilustrującym genezę wybuchu Powstania Listopadowego i jego znaczenie, został odczytany telegram, który wysłano na ręce ambasadora Jugosławii z serdecznymi życzeniami z okazji 3-ciej rocznicy powstania Rady Wyzwolenia Narodowego. Telegram przyjęto rzęsiłymi oklaskami. Uroczystość zakończono odpiciwaniem Roty.

Na marginesie

Dzieci w teatrze

Jest gdzieś w zbiorze sentencji filozoficznych takie zdanie, że kto kocha żonę, zabiera ją do teatru. Do tego ktoś najwidoczniej dopisał „dziecko także samo”, bo coraz częściej widzi się na widowni teatru dzieci, bez względu na to, czy sztuka nadaje się dla widza małoletniego, czy też przeznaczona jest wyłącznie dla dorosłych.

Na jednym z przedstawień „Szczęścia Frania” znalazło się za mną

Najbardziej podobało mi się jednak małżeństwo, które na przedstawienie „Candidy” — przyszło z niemowlęciem na rękę. Pod koniec pierwszego aktu małżeństwo — nie wykazujące zrozumienia dla uczy duchowej — poczęło niecierpliwie kwilić, więc w przerwie matka opuściła z dzieckiem widownię. Po dzwonku wróciła — ku zdziwieniu otoczenia — ale już bez dziecka. Domysły, czy „odała” je w garderobie, czy podrzuciła komukolwiek małżeństwo — przerwał gong. Rozpoczął się drugi akt...

Nie wiadomo, czy dzieci zabiera się do teatru dla samego przedstawienia, czy też po prostu dlatego, że rodzice nie mają ich gdzie zostawić. W każdym razie teatr nie jest przedszkolem, czy żłobkiem, a po drugie czekamy wszyscy, zwłaszcza w zbliżającym się okresie gwiazdkowym na teatr dla dzieci (jasełka, bajki itp.). Czas byłby o tym pomyśleć i wówczas obecność dzieci na innych przedstawieniach powinna być zabroniona. (fa)

Wobec radioabonentów nie przestęgujących powyższego, będą zastosowane sankcje karne przewidziane ustawą.

Punkty rejestracyjno-inkasowe:

- Świecie, Koronowo, Wtelnio, Szczecinek, Człuchów, Sępólno, Więcbork, Tuchola, Kcynia, Łabiszyn, Wąlczyk, Złotów, Jastrów, Bukowiec, Barchin, Dąbrowa Chełmińska, Radziejów.

Poza tym radioabonenci mogą jak dotychczas, przekazywać należność za radioabonament bezpośrednio na konto PKO nr VI-252. Wyjaśniamy przy tym, że wbrew szerzonym pogłoskom żadna inna instytucja oprócz placówek Polskiego Radia nie jest uprawniona do pobierania jakichkolwiek opłat wpływających z tytułu posiadania radiodiodbiornika.

Wykresy i wólczas obecność dzieci na innych przedstawieniach powinna być zabroniona. (fa)

Dyrektor Okręgu Polskiego Radia (—) T. H. Kański

Abonujcie IKP

ki należą symfonie Haydna (w liczbie 104) Józef Haydn (1732-1809) położył podwaliny pod klasyczną orkiestrę symfoniczną, która poprzez Mozarta znalazła swe ukoronowanie w dziełach Beethovena. Utwory Haydna należą do dzieł nielatwych. Waga każdej nutki (ciągły ruch melodyczny, precyzyja rytmiczna, wymagają świetnie zgranej orkiestry (kwintetu przede wszystkim) Lewicki opracował symfonię d-moll stylowo i ciekawie, a poprowadził porywająco. Pozostałe punkty programu wypełniły dzieła Fr. Liszta (1809-1886). Liszt, Węgier z pochodzenia, był pierwszym wielkim wirtuozem-pianistą w nowoczesnym pojęciu. Kariera pianistyczna Liszta była olśniewająca, lecz mimo to, mając lat 40 zarzucił fortepian poświęciwszy się komponowaniu i dyrygenturze. Nie wszystkie jego dzieła posiadają najwyższą wartość artystyczną. Dlatego to jeszcze do dnia dzisiejszego dyskutuje się na temat: istnieją muzycy, dla których Liszt jest „czymś”, jako twórca oraz inni, dla których jest „niczym”.



SPORT

Mistrzostwa Pomorza

w siatkówce męskiej

BYDGOSZCZ (J). Odbyły się tu pierwsze spotkania z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Pomorza w siatkówce męskiej. Na starcie stanęły 3 zespoły A-klasowe, a mianowicie Zjednoczenie (Bydg.), Brda (Bydg.) i Pomorzanie (Toruń) oraz 4 zespoły B-klasowe: Pomorzanie II, Zjednoczenie II, Partyzant, Liceum Roln. Zgłoszony do rozgrywek „Drukarz” oddał punkty walkowerem. Poszczególne gry stały na b. przeciętnym poziomie. Pewną klasę stanowią tylko zespoły Pomorzanie i Zjednoczenia, które w zaciętej walce o punkty dostarczyły nielicznym zebranych widzom dość dużo emocji.

Rozgrywki przeprowadzono sprawnie, co jest zastągą przede wszystkim ofiarnych działaczy Pom. OZPR pp. Nowaka i Miszczuka. Pom OZPR pracuje w trudnych warunkach (brak odpowiedniej sali) i dlatego wszelki trud organizacyjny ma tym większą wartość.

Na marginesie trzeba jeszcze dodać, że ambitny i obiecujący zespół

Czarnych z Nakła zrezygnował z rozgrywek w A-klasie, podobno ze względu na trudność natury finansowej i kłopoty treningowe. Należy wyrazić ubolewanie, że klubowi, rokującemu tak duże nadzieje na przyszłość nie ufawli się w jakiś sposób egzystencji i nie zapewni możliwości treningowych w sali gimnastycznej.

Poniżej podajemy wyniki wczorajszych spotkań:

Klasa A: Zjednoczenie — Brda 2:0 (15:7, 15:10); **Pomorzanie — Brda 2:0** (15:1, 15:3); **Pomorzanie — Zjednoczenie 2:0** (15:13, 15:13).

Klasa B: Pomorzanie II — Zjednoczenie II 2:1 (8:15, 15:13, 15:8); **Pomorzanie II — Partyzant 2:0** (15:0, 15:11); **Zjednoczenie II — Partyzant 1:2** (15:13, 13:15, 9:15); **Liceum Roln. — Drukarz 2:0 w. o.**; **Partyzant — Drukarz 2:0 w. o.**; **Liceum Roln. — Partyzant 0:2** (9:15, 4:15).

Brda - Polonia 1:1 (0:1)

BYDGOSZCZ (J). Dwa czołowe kluby bydgoskie wykorzystały pogodę i sprzyjające warunki atmosferyczne na rozegranie spotkania piłkarskiego. Obydwa zespoły wystąpiły z zupełnie nowymi i młodymi graczami, traktując mecz jako okazję do eksperymentów. Ze „starych” zawodników widzieliśmy tylko Debickiego w bramce „Brdy” i Weresza w bramce „Polonii”. Weresz pokazał kilka zagrań dobrej klasy, przypominających najlepszy jego okres.

Spotkanie stało na przeciętnym poziomie. Więcej z gry miała „Brda”, która nie wykorzystała rzutu karnego. Do przerwy prowadziła „Polonia”, wyrównanie padło w połowie drugiej części gry.

Konferencja inform. w Wojew. Urz. WF i PW

BYDGOSZCZ (J). W Wojewódzkim Urzędzie WF i PW odbyła się konferencja informacyjna z udziałem prezesów okręgowych związków sportowych, przedstawicieli prasy i czynnych działaczy sportowych. Dyrektor Woj. Urz. WF i PW kpt. Matuszewski zapoznał zebranych ze strukturą sportu na Pomorzu, dzieląc się z nimi ciekawym materiałem statystycznym i informacyjnym.

Z sali koncertowej

III Koncert Symfoniczny

Trzeci Koncert Symfoniczny w sali Pomorskiego Domu Sztuki w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Bydgoszczy pod dyr. Czesława Lewickiego z udziałem M. Bilińskiej-Riegerowej — był ciężką próbą, dla powyższego zespołu. Przygotowanie programu koncertowego, mając do dyspozycji trzy próby, nie należy do rzeczy łatwych nawet z takim zespołem, jak filharmonia krakowska, a cóż mówić o pozostałych zespołach, nie rozporządzających tak doborowym składem, jak Kraków. A jednak Orkiestra Symfoniczna Towarzystwa Muzycznego w Bydgoszczy i tym razem nie zawiodła. Program został przygotowany sumiennie. Można by wytknąć tu i ówdzie niewypracowanie niektórych szczegółów; lecz całość wypadła zdecydowanie dodatnio. Tym więcej należałoby to podkreślić, że muzycy zmuszeni „przyzwyczajać się” do „obcego” dyrygenta co dla pracujących dotychczas tylko pod kierownictwem stałego dyrygenta nie jest bez znaczenia. A przecież każdy dy-

rygent jest takim samym solistą, jak pianista, śpiewak, skrzypek itp. z tą tylko różnicą, że instrument na którym gra, tworzą poszczególne indywidualności artystyczne. Tym trudniej właśnie z „wielości” stworzyć „jedność”. Od owego instrumentu zależy nie mało, bo gdy ten zawodzi i najlepszy dyrygent nie jest w stanie podać słuchaczom we właściwy sposób swej koncepcji otwórczej.

Czesław Lewicki, absolwent Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Warszawie w klasie prof. Waleriana Bierdajewa obecnie dyrygent w PR w Warszawie znalazł szybko wspólny język z filharmonikami bydgoskimi, a nasza orkiestra okazała się czułym „instrumentem”, godnym jego temperamentu.

Uwerturę do opery „Euryanthe” Karola-Marij Webera (1786-1826), należąca do najpiękniejszych dzieł Webera, poprowadził Lewicki (z pamięci) z dużą finezją, uwydatniając kontrasty dynamiczne i rytmiczne.

Do zupełnie innego rodzaju muzy-

Franciszek Wesolowski

Przed interesującą wystawą

„Książka Ziemi Odzyskanych”

Dla rozwinięcia czytelnictwa na Ziemiach Odzyskanych zrobiono dotąd jeszcze bardzo niewiele. Książka polska jest dla osadników na terenach włączonych do Polski rzeczą bardzo pożądaną i rzadką. Ubogiej są biblioteki publiczne, ubogiej księgozbiory prywatne. Akcja wydawania książek przeznaczonych specjalnie dla bibliotek na Ziemiach Odzyskanych, a więc książek tanich i o wartościowej treści, powinna stać się jednym z najważniejszych i najpilniejszych zadań kulturalnych w pracy dla Ziemi Odzyskanych.

Równie ważne i pilne zadanie stanowi wydawanie książek o Ziemiach Odzyskanych. Popularyzacja zagadnień zachodnich w społeczeństwie całej Polski jest sprawą o doniosłości państwowej.

Aby dać przegląd dokonani na polu wydawnictwa książkowych zarówno „dla”, jak „o” Ziemiach Zachodnich, a przy okazji tego przeglądu sinter-

syfikować pracę na tych odcinkach, Zachodni Komitet Dziennikarski inicjuje wystawę pod nazwą „Książka Ziemi Odzyskanych”. Wystawa odbędzie się jednocześnie w 10 największych miastach Polski w jednakowym układzie ekspozycji. W wystawie mogą wziąć udział wszystkie instytucje i firmy wydawnicze, które w swoim dorobku mają:

1. Książki wydane dla Ziemi Odzyskanych.
2. Książki poświęcone zagadnieniom Ziemi Odzyskanych.
3. Książki niemcoznawcze (Niemcy dzisiejsze, okupacja, dzieje Niemiec).
4. Mapy, afisze, fotografie dotyczące zagadnień zachodnich.

Termin wystawy projektowany jest na styczeń 1947 r. Wszelkich informacji udziela — Wydział Wykonawczy Zachodniego Komitetu Dziennikarzy. Poznań, Chełmońskiego 1, ZAP.

Wydawnictwa nadesłane

„Postęp Krawiecki” Nr 4, 5 i 6 Już prawie od roku wychodzi w Poznaniu jedyne w Polsce czasopismo fachowe pt. „Postęp Krawiecki” wydawany przez miejscowy Cech Krawców Męskich. Jest to niewątpliwie zasługą obecnego Zarządu z jego długoletnim i wielce zasłużonym cechemistrzem p. K. Dzierżewiczem na czele. Poszczególne numery zawierają prócz artykułów informacyjnych i ogólnych prace ściśle zawodowo-techniczne oraz piękne sylwetki z mody damskiej i męskiej. Dotychczas ukazało się 6 numerów w nadzwyczaj estetycznej szacie zewnętrznej.

„Ruch muzyczny”. Wielu ludzi interesujących się muzyką nie wie o tym, że w Krakowie wychodzi jedyne w Polsce czasopismo muzyczne — „Ruch Muzyczny”, redagowane przez Stefaną Kisielewską i Zygmunta Mycielskiego a wydawane przez Polskie Wydawnictwo Muzyczne (Kraków, Basztowa 23) „Ruch Muzyczny”, dwutygodnik ukazujący się w objętości 48—64

stron, grupuje na swych łamach wszystkie niemal polskie pióra muzyczne i przynosi wyczerpujące informacje o życiu muzycznym w kraju i zagranicą.

Ostatni (20—21) numer pisma przynosi obfity materiał publicystyczny i sprawozdawczy.

Prof. dr B. Suchedolski — „Polskie tradycje demokratyczne”. M. Arct, Zakłady Wydawnicze, Wrocław 1946.

E. Serwański — „Dulag 121 Pruszków”, Wydawnictwo Zachodnie, Poznań 1946.

Dr F. K. Cieszyński — „Zarówek matki i dziecka”, M. Arct, Zakłady Wydawnicze, Wrocław 1946.

„Poradnik pracownika społecznego” nr 16—17 — Min. Inf. i Prop. Warszawa.

„Przegląd Techniczny” nr 22 — Spółdz. Wydawn. „Wydawnictwa Techniczne”, Łódź.

„Państwo i prawo” nr 8 — organ Zrzeszenia Prawników Demokratów w Polsce — Warszawa-Łódź.

Kącik dla dzieci

Kołysanka

Spij, dziecko, śpij... O aniołkach śnij, O gwiazdeczkach, co dla ciebie, Wśród obłoków lśnią na niebie...

Spij dziecko oczka zmrúa, Za oknami nocka już, Pola śnieg otula miękkim; Spij syneczku mój maleńki...

Spij do rana aż słońceko, Złotym blaskiem w okieneczko, Z ponad borów w ponad gór, Z poza ciemnych spojrzj chmur...

Spij, dziecko śpij... O gwiazdeczkach śnij, Oczka jasne jak niebiosy, Zmrúa syneczku ciemnowłosy.

Twoja mama ukochana, Czwałć będzie aż do rana, Aż noc minie i słońceko, Spojrzj z niebios w okieneczko. Spij, dziecko, śpij... Kazimiersz Chyła.

Do P. T. Kupców KU UWADZE: Zawiadami, że z początkiem grudnia pojawią się znów na składzie niezawodne proszki do pieczenia ze znakiem ochronnym BABKA!

Kancelaria Jan Kapczyński Hurtownia Drogerijna Forum, Zielna 28 Telefon 338 26741

„MIKI” Farby akwarelowe w guziczkach o czystych barwach i żywych kolorach poleca lu- zem, w asortymencie i na paletach tekturowych: „SPOŁEM” Oddział Papierniczy w Warszawie, ul. Stawki 4, tel. 36-96 Wyłączna sprzedaż hurtowa.

PRZETARG Fabryka Papieru i Tektury w Tarnówce pow. Złotów ogłasza przetarg na odbudowę instalacji i urządzeń elektrycznych na terenie swojej fabryki. Przetarg otwarty jest do 15 grudnia br. Informacji udziela Dyrekcja Fabryki w Tarnówce pow. Złotów. (3129r)

ZAWIADOMIENIA Uwaga Ziemi Odzyskanej! Przedstawicielstwo firmy Zakład Reperacyjny Maszyn Biurowych J. Skarbnikiewicz w Bydgoszczy, Pomorska 53, przyjmuje remonty, konserwacje oraz zmianę alfabetu na układ polski. Przedstawiciel inż. W. Słycko, Kwidzyna, Żelazna 1. Przedstawicielstwo zakupuje wszystkich systemów maszyny biurowe, nawet zniszczone i polamane. (2911r)

KUPNO Chemikalia, surowce farmaceutyczne, kosmetyczne, techniczne, tłuszcze kupujemy każdą ilość — płacimy najwyższe ceny. Próbk. Łódź 1. skr. 163. (2975r)

Znacki pocztowe okazujcie kupnie zbieracz. Bydgoszcz, Długosza 1 m. 3. (7273)

Państwowa Przetwórnia Owocowo-Warzywna Nr 19 w Fordonie zakupi tokarkę o dług. toczenia 1,3 mtr. wiertarkę o szlifierkę do narzędzi. (7251)

Kotły parowe o ciś. rob. od 8—14 atm. z płomiennicą i powogrz. od 80—120 m² w dobrym stanie kupi Państwowa Przetwórnia Nr 15 w Brusach. pow. Chojnice. (3105r)

SPRZEDAŻ Bieliznę damską w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz. Łódź, Nowomiejska 4. (2600r)

Warszawska wytwórnia torbek damskich Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 31. (3000r)

Sprzedam radio uniwersalne 6-lampowe super. Bydgoszcz, Bielawki, Wawrzyniaka 3, od godz. osiemnastej. (7291)

Pianina, lóżka, piecze przenośne, kanapy, meble, sprzedaje Cichoń, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 132, tel. 3772. (3137r)

Sprzedam willę z ogrodem Bydgoszcz względnie zamienię na mniejszy obiekt w Krakowie lub Katowicach. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Ziemia”. (7263)

Maszyny olejarskie sprzedam. Zgłoszenia do IKP Gdynia pod „Olejarnia”. (3103r)

RÓŻNE Fotografie dowodowe i legitymacyjne, pilne w ciągu jednego dnia, wykonywuje Fotopilichowski, Bydgoszcz Śniadeckich 24. (2409r)

Najświetniejszy psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek, zdolności, rady przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł za datku. Odpowiedź za zaliczeniem: „Marini” Kraków. Skt. pocztowa 475 (2606r)

Kosmetyki, mydła, wody hurt. Pom. Dom Handlowy Św. Janki 2. (7172)

Potrzebna zdolna pracownica. Warszawska Pracownia Sukien. Zgłoszenia ranne godziny. Bydgoszcz, 20 Stycznia 10/4. (7206)

Młody energiczny drogistą poszukuje przedstawicielstwa branży chemicznej na okręg morski i mazurski. Oferty IKP Gdynia pod „Drogi”. (3145r)

Astrolog-Medium zdumiewająco przepowiada. Przyjmuje dni powszednie 12—18 Gdynia, Świętojańska 126/15. (3144r)

PRACA Chłopca zabawkarza do lat 20, zdolnego, wysokiego, dobrze prezentującego, intl. (najchętniej sierotę), który zna pracę zabawkarską (amator) na wyjazd od zaraz przy wolnym utrzymaniu potrzebny. Dołączyć życiorys i fotogr. koszty podróży zwracam. Oferty do IKP Bydgoszcz pod Zabawkarz. (3061r)

Majątek Napoleo potrzebuje wykwalifikowanego ogrodnika na dobrych warunkach. Blisze szczegóły Urząd Wojewódzki, Wydział Opieki Społecznej, pokój nr 8, Bydgoszcz. (7289)

Samodzielna modystka potrzebna, wynagrodzenie od 4—6 tys. miesięcznie. Pokój zarezerwowany. Zgłoszenia Pracownia Kapeluszy „Ewa” Gdańsk-Wrzeszcz, Grunwaldzka 14. (3142r)

Dekorator z branży tekstylnogalanteryjnej, pierwszorzędną siłą, potrzebna od zaraz. Więckowski, Gdańsk-Wrzeszcz, Barlickiego 15. (3082r)

Ekspedientka z branży tekstylnogalanteryjnej, pierwszorzędną siłą, potrzebna od zaraz. Więckowski, Gdańsk-Wrzeszcz, Barlickiego 15. (3074r)

Nauczyciela przedmiotów ogólnokształcących w szkole rolniczej zaangażuj natychmiast — pensja, deputat. Inspektorat Oświaty Rolniczej, Grudziądz, Legionów 34. (3139r)

Chłopiec 16—18 lat, uczciwy, inteligentny, do wszelkich prac w aptece potrzebny od zaraz. Bydgoszcz, Dworcowa 48. (7270)

Buchalterka poszukuje pracy biurowej względnie buchalteryjnej. Zgłoszenia do IKP Bydgoszcz pod „Dzielną”. (7268r)

Repatriant z Wilna Wojciechowicz Michał poszukuje braci Wincentego, Józefa, Stanisława, Bydgoszcz, ul. Poniatowskiego 10/1. (7198)

Poszukuję syna Lwa Dymitra urodzonego 1926 r. Ostatnio przebywał w jednostce wojskowej nr 13532. Matka Katarzyna Tarnopolska, zam. w Białogrodzie, Pom. Zach., Rycerska 13. (3146r)

Poszukuję Sirego Jana, przebywającego do roku 1944 we Lwowie Lewandówce. Siry Eugeniusz, Szczecin, Izba Skarbowa. (2999r)

UNIEWAŻNIENIA Unieważniam zagubioną kartę ewakuacyjną, wystawioną przez Polsko-Radziecką Komisję na nazwisko Halicka Maria, Koszalin, Chrobrego 3. (3141r)

Unieważniam zagubione wszystkie dokumenty na nazwisko Sieczka Zygmunt, Koszalin, ul. Gnieźnieńska 25. (3140r)

Unieważniam zagubiony dowód osobisty, zaświadczenie R. K. U. Gniezno na nazwisko Alojzy Radziński, Żnin. (7266)

Unieważniam skradzione 2 stałe zaświadczenia rehabilitacji 2 dowody osobiste. Nazwisko Pranga Marta, Ehrlich Klara, Rumia, Gdyńska 18. (3143r)

Unieważniam skradzione dokumenty na dworcze w Poznaniu: dyplom mistrzowski, wyd. przez Izbę Rzem. Gdańsk na nazwisko Zajac Piotr, metrykę urodz. (7264)

ZGUBY Zginęła maleńka czarna suczka. Odprowadzić, wynagrodzić. Chełmno, Kałużyński, Wodna 31. (7292)

MATRYMONIALNE Poślubię młodszą, chętniej blondynkę, nawet dwójga dziećmi, wyższy urzędnik. Zgłoszenia osobiste Ortopedia Poznań, Gąsiorowskich 7, parter 15, codzień 2—4 pop. (3076r)

Handlowiec — student prawa poślubi zamożną wzgl. posiadającą przedsiębiorstwo handlowe młodą, przystojną, wysoką brunetkę z dobrej rodziny. Łódź 4 „Współpraca”. (2907r)

Który nauczyciel od 35 korespondowałby celu matrymonialnym koleżanką niebieską. Bydgoszcz, Poste restante „Nauczycielstwo”. (7283)

Sympatyczna blondynka, lat 32, nauczycielka, pozna przystojnego pana na stanowisku, do 40 lat, który chciałby mieć na własność szczerą bratnią duszę. Cel matrymonialny. Poważne zgłoszenia z fotogr. IKP Bydgoszcz „Stryjanka”. (7293)

Po czterdziestce przystojna inteligentna, niebieska z mieszkanem, szuka męża na wyższym stanowisku. Oferty IKP Gdynia „Gwiazdka”. (3147r)

Ostrzeżenie Ostrzega się wszystkich nabywców kopry (amanych orzechów kokosowych) oraz oleju kokosowego. Ze towar ten pochodzenia UNRRA, może znaleźć się na wolnym rynku tylko drogą kradzieży. Nabywanie lub przerób będzie policyjnie ścigane i karane. Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Olejarskiego. 3033

Aromaty owocowe Dla przemysłu spożywczego i cukierniczego F-ka aromatów owocowych Łódź, Śródmiejska 22. tel. 200-32 1833r

Humor zagraniczny



— Pan Jedliczek jest chory i nie może dziś przyjść do biura.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20 DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) Telefon 2429 Za niedoreczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rekopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIEKSZYCH MIASTACH AGENTURY NA PROWINCII. DRUKARNIA POLSKA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „SKYW” BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 18 — TELEFON 18-99 DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODREBNE WYDANIA „IKP” OGŁOSZENIA: Drobne po 10 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 40 zł. Za tekstem 14 zł. Urzędowe, przetargi 14 zł. Nekrologi 12 zł. Tabularyczne i bilanse 20 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.